

POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 kwietnia 2016 r.,
sprawy **M. Z. P.**
skazanego z art. 148 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt II AKa [...] utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 22 grudnia 2014 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwalnia skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. K. P. - Kancelaria Adwokacka w P.**
- kwotę 738,00 zł (słownie: siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji w sprawie skazanego M. Z. P.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 roku (II K [...]) Sąd Okręgowy w P. skazał M. P. za popełnienie przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i wymierzył mu karę 11 (jedenastu) lat pozbawienia wolności.

Apelację od tego orzeczenia złożył obrońca skazanego zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości na korzyść M. P.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2015 roku (II AKa [...]) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w P..

Od powyższego rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego kasację złożył obrońca skazanego zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] w całości i wskazał rażące naruszenie prawa procesowego:

- art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 201 k.p.k w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

oraz rażące naruszenie prawa materialnego:

- art. 148 § 1 k.k.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie M. P. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w [...] wniósł o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego M. P. jest oczywiście bezzasadna, a lektura nadzwyczajnego środka zaskarżenia prowadzi do wniosku, że skarga jest niespójna i nie spełnia wymogów skargi kasacyjnej.

Skarżący w nadzwyczajnym środku zaskarżenia podniósł zarówno rażące naruszenie prawa procesowego, jak i materialnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie wyrażano pogląd, że obraza prawa materialnego ma miejsce wtedy gdy stan faktyczny został w zaskarżonym orzeczeniu ustalony prawidłowo, a niezastosowano do niego właściwego przepisu prawa materialnego, a także w sytuacji niezastosowania określonego przepisu, gdy jego zastosowanie było obowiązkowe. Natomiast nie zachodzi taka obraza, kiedy wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów prawa procesowego (zob. postanowienie SN z dnia 29 października 2009 roku, IV KK 322/09). Sąd Najwyższy nie podziela

poglądu, że przy obrazie prawa materialnego za punkt wyjścia należy przyjmować nie to co Sąd ustalił, ale to co Sąd powinien ustalić. Tak ujmowany zarzut jest w istocie zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych.

Podnosząc w punkcie pierwszym kasacji rażące naruszenie prawa procesowego, zaś w punkcie drugim rażące naruszenie prawa materialnego, polegające na błędnej kwalifikacji prawnej, obrońca skazanego spowodował, że kasacja jest wewnątrznie niespójna.

Podnosząc zarzut z art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. obrońca skazanego próbował wykazać, że Sąd Apelacyjny w [...] w sposób nieuzasadniony zaaprobował procedowanie Sądu I instancji. Skarżący uważa, że opinie biegłego z Instytutu [...] w K. oraz biegłego L., uwzględnione przez Sąd, są rozbieżne i Sąd I instancji niesłusznie odrzucił wniosek o dopuszczenie kolejnego biegłego z zakresu medycyny sądowej. Skarżący uważa, że rozbieżność pomiędzy ekspertyzami jest wynikiem tego, że skazany rzeczywiście miał kontakt z denatem, ale po tym jak został on wcześniej pobity przez kogoś innego, a nie przez skazanego, wręcz skarżący wnioskuje, że skazany znalazł pokrzywdzonego już nieżyjącego. Obrońca skazanego dążył do powołania trzeciego biegłego, który wypowiedziałby się na temat kontaktu skazanego z pokrzywdzonym, jako osobą wcześniej pobitą (k. 6 kasacji). Należy zauważyć, że tożsamy zarzut był przedmiotem analizy Sądu odwoławczego. Sąd Apelacyjny odniósł się do tej części skargi na str. 6-9 uzasadnienia.

Przechodząc na grunt postępowania kasacyjnego należy zauważyć, że zarzut obraży przez Sąd odwoławczy art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. mógłby być zasadny tylko w razie wykazania, że oceny Sądów w tym zakresie były niezgodne z wymogami art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 201 k.p.k. Tymczasem skarżący dążył do powołania kolejnego biegłego dla wyjaśnienia sprzeczności, których nie stwierdził Sąd procedujący. Sąd I instancji wykazał dlaczego uznaje opinie biegłych za trafne, pełne i jasne, zaś Sąd odwoławczy, stosownie do art. 457 § 3 k.p.k. w sposób obszerny i wręcz szczegółowy wyjaśnił z jakich względów przyznał rację Sądowi Okręgowemu (k. 6-9 uzasadnienia SA). Sąd Najwyższy nie podziela poglądu, że przy rozdzwieku pomiędzy opiniami Sąd zobligowany jest do powoływania kolejnych ekspertów,

wystarczy, że w sposób zgodny z zasadą wynikającą z przepisu art. 7 k.p.k. rozważy, które z tych opinii są wiarygodne z uwagi na swą pełność, jasność i wewnętrzną spójność. Należy zauważyć, że wbrew twierdzeniom obrońcy w sprawie M. P. nie doszło do rozbieżności pomiędzy opiniami, co nie umknęło uwadze Sądu odwoławczego. Sąd Apelacyjny słusznie zaakcentował, że zaszła różnica w stopniu ich szczegółowości, co nie oznacza, że ekspertyzy wykluczały się wzajemnie. Sąd Apelacyjny zaaprobował wywody Sądu Okręgowego (k. 7 uzasadnienia SA) wykazujące, że opinie te uzupełniają się, określając w sposób zgodny narzędzia, których użyto przy popełnieniu przestępstwa. W sytuacji kiedy Sąd I instancji procedował z zachowaniem reguł określonych w art. 7 k.p.k., zaś opinie były jasne, pełne i nie były sprzeczne ze sobą, Sąd Okręgowy słusznie oddalił wniosek o dopuszczenie kolejnego biegłego. Sam fakt, że strona domaga się powołania wskazanego przez siebie biegłego z zakresu medycyny sądowej (J. K.), gdyż jej zdaniem opinie uznane przez Sądy za przekonujące są niekorzystne dla tej strony, nie stanowi o naruszeniu prawa, nie mówiąc już o wymaganym przy kasacji „rażącym” naruszeniu. Powołanie jeszcze jednego biegłego w tej sytuacji zmierzałoby do niepotrzebnego przedłużenia postępowania.

Podobnie, jako oczywiście bezzasadny należy ocenić zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. W sytuacji, kiedy ani Sąd I instancji ani Sąd odwoławczy nie powzięły wątpliwości, które wobec braku możliwości usunięcia rozstrzygnęłyby na niekorzyść skazanego, co jasno wynika z zapadłych wyroków, nie może być mowy o procedowaniu wbrew zasadzie wynikającej z tego przepisu. O złamaniu zasady *in dubio pro reo* można mówić wtedy, gdy nie dające się usunąć wątpliwości pojawiają się u organu procesowego, a nie u stron.

Podsumowując, nie ma racji skarżący, twierdząc że doszło do naruszenia art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 201 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. W sprawie ustalono prawidłowy stan faktyczny, oparty na miarodajnym materiale dowodowym, co znalazło odzwierciedlenie zarówno we właściwie sporządzonym uzasadnieniu Sądu I instancji (art. 424 k.p.k.), jak i obszernej argumentacji pisemnej Sądu Apelacyjnego (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.), zgodnej z wszelkimi wymogami procesowymi, poprzedzoną rzetelną kontrolą apelacyjną.

Obrońca skazanego nie wykazał, aby Sąd zastosował błędną kwalifikację prawną czynu. M. P. został skazany za dokonanie czynu zabronionego z art. 148 § 1 k.k. w zamiarze ewentualnym. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów osobowych oraz rzeczowych i na tej podstawie dokonał właściwej kwalifikacji prawnej czynu skazanego. Do identycznego zarzutu apelacji odniósł się Sąd Apelacyjny na stronie 11 uzasadnienia. Podnosząc go na etapie kasacji skarżący pod pozorem rażącego naruszenia prawa materialnego podważa ustalenia faktyczne, a taki zabieg jest niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym ze względu na treść art. 519 k.p.k.

Z tych względów należy ocenić, jako bezzasadną w stopniu oczywistym.